

Sygn. akt I C 296/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 r.

SĄD REJONOWY W ZAMBROWIE I WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący – SSR Paweł Płoński

Protokolant – Kinga Klemarczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 marca 2014 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa **I. C.**

przeciwko **D. Ż. i S. Ż.**

o zakaz naruszania własności

I. nakazuje pozwanym D. Ż. i S. Ż., aby zaprzestali naruszeń prawa własności nieruchomości stanowiącej własność powoda I. C., położonej w obrębie wsi G.(gm. K.), oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...) o powierzchni 2,0000 ha, dla której Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) – w szczególności poprzez zakazanie pozwanym wchodzenia, wjeżdżania i wykonywania jakichkolwiek robót na pasie gruntu oznaczonym punktami: A-B1-C1-D-A na mapie sytuacyjnej sporządzonej jako załącznik nr 1 do opinii biegłego J. T.(k. 113), która to mapa stanowi integralną część niniejszego orzeczenia;

II. oddala żądanie powoda o wydanie spornej części nieruchomości;

III. nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych D. Ż. i S. Ż. kwotę 2.624,04 zł (dwa tysiące sześćset dwadzieścia cztery i 04/100 złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

IV. zasądza solidarnie od pozwanych D. Ż. i S. Ż. na rzecz powoda I. C. kwotę 1.737,00 zł (jeden tysiąc siedemset trzydzieści siedem i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617,00 zł (sześćset siedemnaście i 00/100 złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 296/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 1 kwietnia 2014 r.

Powód I. C. w dniu 8 sierpnia 2013 r. wystąpił z pozwem przeciwko D. Ż., w którym wniósł o zakazanie pozwanemu naruszania własności należącej do niego nieruchomości położonej w obrębie wsi G., oznaczonej nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), a w szczególności zakazanie pozwanemu wchodzenia, wjeżdżania i wykonywania jakichkolwiek robót na przedmiotowej działce, a zwłaszcza w pasie gruntu o szerokości od 8,5 m do 12 m, przy granicy z działką nr (...) należąca do pozwanego. W uzasadnieniu wskazał, że od wiosny 2012 r. pozwany uporczywie narusza granicę jego nieruchomości, wchodząc na jego działkę, usuwa pale graniczne, zasypuje przygraniczne bruzdy, a w dniu 21 lipca 2013 r. dokonał przycinki w jego lesie, znajdującym się na terenie przedmiotowej działki (k. 2-3).

W toku postępowania powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego również S. Ż. – ojca D. Ż., które według niego również dopuszczał się naruszenia prawa własności powoda do powyższej nieruchomości (k. 44 odw.).

Obaj pozwani D. Ż. i S. Ż. wnieśli o oddalenie powództwa jako niezasadnego wskazując, że użytkują swoją działkę oznaczoną nr (...) w tych samych granicach od 1985 r., w którym doszło do podziału działki oznaczonej poprzednio nr (...) i wydzielono m.in. działki stron (k. 44 odw.).

Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił następujący stan faktyczny:

I. C. jest właścicielem nieruchomości gruntowej położonej w obrębie wsi G. (gm. K.), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o nr (...) i powierzchni 2,0000 ha, której obszar stanowi pastwisko i las (dla której Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadzi księgę wieczystą nr (...)). Przedmiotowa nieruchomość od strony zachodniej graniczy z działką oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...) o powierzchni 1,7200 ha, należąca do D. Ż. (dla której Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadzi księgę wieczystą nr (...)/-).

Obie działki powstały z podziału nieruchomości oznaczonej nr (...) o powierzchni 5,72 ha, należącej wcześniej do M. K., który został przeprowadzony w 1985 r. przez geodetę J. Z. i wówczas też dokonano zakopania granitowego słupa granicznego na styku wszystkich trzech działek (w środkowym obszarze dawnej działki nr (...)).

Przez wiele lat właściciele nowo-powstałych sąsiadujących nieruchomości użytkowali je zgodnie i nie było między nimi żadnych nieporozumień co do przebiegu granic. Dopiero w 2012 r. zaczęło dochodzić do nieporozumień pomiędzy I. C. a D. Ż. i jego ojcem S. Ż. na tle przebiegu granicy pomiędzy użytkowanymi przez nich działkami, albowiem D. Ż. zaczął kwestionować przebieg dotychczasowej granicy.

W związku z tymi sporami I. C. w dniu 16 kwietnia 2013 r. wystąpił do Urzędu Gminy w K. z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania rozgraniczeniowego dotyczącego ustalenia granicy należącej do niego działki nr (...) położonej w obrębie wsi G. z sąsiednią działką nr (...), stanowiącą własność D. Ż.. Na skutek powyższego wniosku zostało wszczęte postępowanie rozgraniczeniowe (nr GP.(...)), a do jego przeprowadzenia został wyznaczony geodeta uprawniony T. C., który dwukrotnie był na gruncie stron postępowania (m.in. w dniu 27 maja 2013 r.). Niniejsze postępowanie ostatecznie nie doprowadziło jednak do zakończenia sporów na tle granicy, albowiem decyzją Wójta Gminy K. (nr GP.(...)) z dnia 31 lipca 2013 r. postępowanie rozgraniczeniowe zostało umorzone z uwagi na wniosek I. C. i D. Ż., w którym zgodnie wnieśli o anulowanie decyzji o wszczęciu postępowania w sprawie rozgraniczenia.

W międzyczasie w dniu 5 lipca 2013 r. na gruncie odbyło się wznowienie spornych znaków granicznych w trybie art. 39 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2010 r., Nr 193, poz. 1287) dotyczących działki nr (...), będącej własnością I. C., które zostało przeprowadzone na jego zlecenie przez geodetę uprawnionego Ł. B.. Z czynności tej sporządzony został protokół, a sporne punkty graniczne po wznowieniu zostały oznaczone przez geodetę drewnianymi palikami, które zostały wbite w ziemię. W czynnościach na gruncie brali udział wszyscy właściciele sąsiadujących nieruchomości (tj. nr (...), (...i (...)) – w tym m.in. D. Ż., który ostatecznie nie wyraził zgody na wskazaną granicę. Niebawem po okazaniu granicy, S. Ż. usunął drewniane paliki graniczne. Z kolei I. C. po okazaniu granicy dokonał przeniesienia granitowego słupa granicznego, który znajdował się u styku wszystkich trzech działek powstałych z podziału działki nr (...), tj. nr (...) (...) i (...) i wyznaczał przebieg wzajemnych granic, który to słup wcześniej został przeniesiony przez pozwanych w inne miejsce. Następnie I. C. dodatkowo przeorał bruzdę w ziemi wzdłuż okazanej granicy, która jednak w późniejszym czasie została zasypana przez sąsiadów.

W dniu 25 lipca 2013 r. D. Ż. z ojcem S. Ż. ponownie przesunęli słup graniczny w stronę działki sąsiada I. C. i dodatkowo dokonali przycinki w jego lesie (wycinając młode drzewa i krzaki) wzdłuż granicy, którą wyznaczał ten słup. W związku z tym I. C. zgłosił potrzebę interwencji policji, którą na miejscu zdarzenia przeprowadzili funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Z.. Od tamtego czasu pomiędzy sąsiadami doszło już kilkakrotnie do przekopywania słupa granicznego znajdującego się pomiędzy ich nieruchomościami i przesuwania granicy w obu kierunkach. W

późniejszym czasie Ż. również dokonywali koszenia trawy z części działki należącej do I. C., a także nawieźli na jego łąkę kępy trawy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o następujące dowody: wyciąg z księgi wieczystej (k. 7-13), kopię mapy ewidencyjnej (k. 14-15 i 63), protokół wznowienia znaków granicznych (k. 16-20), informację z KPP w Z.(wraz z notatką urzędową – k. 31-32 oraz k. 50), kserokopię wezwania (k. 36), kserokopię decyzji Wójta Gminy K.(k. 37), kserokopię zawiadomienia (k. 38), opis z mapą (k. 39 i 67), decyzję (k. 53), pismo z Urzędu Gminy w K.(k. 61), pismo ze Starostwa Powiatowego w Z.(k. 62), oględzin sądowych (k. 68-71), opinii biegłego z zakresu geodezji J. T.(k. 83-85 i 110-113) oraz wyjaśnień stron: powoda I. C.(k. 44 odw.) i pozwanych D. Ż.(k. 45) i S. Ż.(k. 45 odw.) i zeznań świadków: E. C.(k. 45 odw.), S. Ż.(k. 143 odw.), W. G.(k. 143 odw.), a także dołączonych do sprawy akt postępowania rozgraniczeniowego Urzędu Gminy K.(nr GP(...)) oraz akt księgi wieczystej prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Zambrowie (nr (...)).

Sąd Rejonowy w Zambrowie zważył, co następuje:

Podstawą prawną roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie był art. 222 § 2 k.c., zgodnie z którym właścicielowi rzeczy przysługuje roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą (tzw. roszczenie negatoryjne). Z powyższego uregulowania wynika, że roszczenie negatoryjne przysługuje w razie obiektywnie stwierdzonego naruszenia cudzego prawa własności. Identycznie jak w przypadku roszczenia windykacyjnego kształtuje się tutaj legitymacja czynna (materialna i procesowa), albowiem roszczenie negatoryjne przysługuje również właścicielowi rzeczy (aktualnemu właścicielowi rzeczy). Z kolei stosownie do art. 222 § 2 k.c. biernie legitymowana w sporze negatoryjnym jest osoba, która naruszyła własność „w inny sposób, aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą”. Zachodzi więc tutaj potrzeba ustalenia rodzaju dokonanego naruszenia cudzego prawa własności i udowodnienia pozwanemu takiego naruszenia. Legitymacja bierna pozwanego jest uzasadniona, o ile nie przysługuje mu skuteczne wobec właściciela uprawnienie do „wkroczenia w sferę cudzego prawa”, bez pozbawienia przy tym właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, wynikające z właściwego stosunku prawnego (choćby służebność), bądź obligacyjnego (najczęściej nienazwanego). Źródłem uprawnienia może być również decyzja administracyjna, choćby wywłaszczenie polegające na ograniczeniu własności nieruchomości. W myśl art. 222 § 2 k.c. w trybie roszczenia negatoryjnego właścicielowi przysługują dwa uprawnienia, tj. może żądać od pozwanego „przywrócenia stanu zgodnego z prawem” oraz „zaniechania naruszeń” (w praktyce zaś, stosownie do okoliczności konkretnego przypadku, właścicielowi przysługuje jedno, bądź drugie z tych roszczeń albo obydwa łącznie). Przewidziane w tym przepisie roszczenie o „zaniechanie naruszeń” (dalszych naruszeń) oznacza zaprzestanie bezprawnej ingerencji w sferę cudzego prawa własności. Zakaz taki stosuje się, gdy naruszenie prawa bądź to spowodowało stan trwały, bądź się powtarza, bądź też zostało wprowadzone dokonane jednorazowo, ale w okolicznościach uzasadniających obawę, że będzie powtórzone.

W świetle powyższego powództwo strony powodowej o zakazanie pozwanym naruszeń przysługującego mu prawa własności do działki nr (...)- w ocenie Sądu należało uznać za uzasadnione. Powód wykazał, że przysługuje mu tytuł prawny (prawo własności) do powyższej nieruchomości, zaś kwestią bezsporną pomiędzy stronami było to, że pozwani D. Ż., jak też jego ojciec S. Ż.faktycznie dokonywali pewnych czynności na gruncie, o które oskarżył ich powód – w szczególności przyznali, że dokonali przesunięcia słupa granicznego, zasypali przygraniczną bruzdę wykonaną przez powoda, a w dniu 27 lipca 2013 r. dokonali przycinki w przygranicznym lesie – przy czym pozwani jednak bronili się przed tymi zarzutami konsekwentnie wskazując, że wszystkie te czyny były dokonywane przez nich na terenie nieruchomości oznaczonej nr (...), będącej własnością pozwanego D. Ż.. Według ich stanowiska użytkowali oni tą działkę w tych samych granicach aż od 1985 r., w którym doszło do podziału nieruchomości oznaczonej poprzednio nr (...), a w następstwie którego doszło do wydzielenia m.in. działek stron (tj. nr (...) i nr (...)). Zdaniem pozwanych to powód dokonał bezprawnego przesunięcia dotychczasowej granicy pomiędzy nieruchomościami w stronę ich działki i na ich niekorzyść, co skutkowało zmniejszeniem powierzchni ich gruntu.

Przedstawione przez pozwanych okoliczności powstania działek nr (...), w następstwie podziału działki nr (...), który nastąpił w 1985 r., generalnie nie były kwestionowane przez powoda i zostały dodatkowo potwierdzone złożonymi do akt dokumentami w postaci: kopii mapy ewidencyjnej (k. 14-15 i 63), opisu z mapą (k. 39 i 67) oraz zeznaniami świadka E. Ż.(k. 45 odw.). Rozbieżności pomiędzy stronami pojawiły się natomiast przy opisie okoliczności, w jakich doszło do powstania sporu o przedmiotową granicę, jego przyczyn i odpowiedzialności za ten spór, jak też co do faktycznego przebiegu historycznej granicy z 1985 r.. Ponadto obie strony zarzucały sobie wzajemnie, że to przeciwnicy jako pierwsi przenieśli granitowy słup graniczny, który znajdował się u styku granic wszystkich działek powstałych z podziału poprzedniej nieruchomości oznaczonej nr (...).

W celu wyjaśnienia tych spornych kwestii Sąd udał się na oględziny na gruncie z udziałem stron i biegłego geodety J. T. (protokół – k. 68-71), w trakcie których odnaleziono sporny słup graniczny, jak też ustalono zakres faktycznego użytkowania obu stron na spornym pasie ziemi. Następnie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego geodety na okoliczność sporządzenia mapy sytuacyjnej obrazującej przebieg granicy pomiędzy nieruchomościami stron oraz zakres ewentualnie naruszonego prawa własności powoda (opinia – k. 83-85 i 110-113).

W zleconej opinii biegły geodeta dokonał wyniesienia granicy ewidencyjnej na podstawie dostępnych materiałów archiwalnych znajdujących się w Starostwie Powiatowym w Z.dokonując czynności szczegółowo opisanych w treści opinii i w ten sposób dokonał oznaczenia na mapie sytuacyjnej tej granicy jako linii prostej przechodzącej przez pkt 1 i 2 (k. 85), których współrzędne położenia zostały obliczone na podstawie operatu z podziału działki nr (...)wykonanego przez geodetę J. Z.w 1985 r.. Jednocześnie biegły podkreślił, że wykonane w ten sposób obliczenia punktów granicznych spornej granicy powinny stanowić materiał wyjściowy do prac terenowych zmierzających do odszukania osnowy scaleniowej (przedwojennej), w nawiązaniu do której wykonano podział działki nr (...)w 1985 r.. Tym samym wyłącznie bezpośredni pomiar w terenie, zmierzający do odszukania osnowy scaleniowej (przedwojennej), pozwoli na dokładne określenie położenia spornej granicy. Ponadto biegły dokonał naniesienia na mapie zakresu użytkowania gruntu przez pozwanych (tj. zakresu naruszenia prawa własności), który został okazany przez strony w toku oględzin na gruncie. Powyższe stanowisko wyrażone w opinii głównej zostało podtrzymane przez biegłego również w opinii uzupełniającej, który dodatkowo w odpowiedzi na zarzuty pozwanych wskazał na przyczyny, dla których nie dokonywał wyznaczenia spornej granicy w czasie prac terenowych. W ocenie Sądu powyższa opinii biegłego zasługiwała na pełne podzielenie jako profesjonalna, rzeczowa i sporządzona w sposób logiczny i zgodny ze zleceniem Sądu. Biegły na podstawie dostępnych materiałów dokonał wyznaczenia granicy ewidencyjnej pomiędzy nieruchomościami stron i naniósł ją na mapie sytuacyjnej dołączonej jako załącznik do opinii (linia pomiędzy pkt 1-2 – k. 85 i 113). Zdaniem Sądu powyższa opinia stanowi pełnowartościowy dowód, który mógł stanowić podstawę dla końcowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Analiza sporządzonej w sprawie opinii – a w szczególności dołączonej do niej mapy sytuacyjnej – jednoznacznie wykazała, że zakres użytkowania gruntu przez pozwanych, który został okazany przez strony w toku oględzin na gruncie, wykraczał poza obszar granic działki nr (...)będącej własnością D. Ż.i tym samym pozwani dokonując jakichkolwiek czynności na tym spornym pasie gruntu (np. koszenia trawy, przycinki drzew w lesie, czy też jakichkolwiek prac ziemnych) , w ten sposób bezpośrednio dopuszczali się naruszenia prawa własności powoda przysługującego mu do sąsiedniej działki nr (...). Nie budzi przy tym wątpliwości, że w sprawach wszczętych na skutek roszczenia negatoryjnego zasadniczą i pierwszorzędną kwestią jest ustalenie stanu prawnego istniejącego na gruncie i zakresu na jaki rozciąga się prawo własności właściciela nieruchomości, które to prawo jest zakłócanie w inny sposób aniżeli przez pozbawienie go faktycznego władztwa nad rzeczą. W istocie polega to na ustaleniu, do jakiego miejsca na gruncie sięga prawo własności, przysługujące takiemu właścicielowi gruntu stosownie do posiadanego przez niego tytułu własności. W odniesieniu do niniejszej sprawy zakres przysługującego powodowi prawa własności został ustalony i oznaczony przez biegłego geodetę na mapie sytuacyjnej w postaci granicy ewidencyjnej (nakreślonej jako linia prosta koloru czarnego rozciągająca się pomiędzy pkt 1 i 2 – k. 85 i 113). Współrzędne położenia tych punktów zostały obliczone na podstawie operatu z podziału działki nr (...)wykonanego przez geodetę J. Z.w 1985 r., w oparciu o który powstały m.in. działki stron oznaczone nr (...)1 i (...)1 i to one wyznaczały zakres prawa własności stron, wynikającego z przysługujących im tytułów prawnych. Wprawdzie biegły podkreślił, że wykonane przez

niego obliczenia punktów granicznych spornej granicy powinny stanowić materiał wyjściowy do prac terenowych zmierzających do odszukania osnowy scaleniowej (przedwojennej), w nawiązaniu do której wykonano podział działki nr (...)w 1985 r., tym niemniej pozostaje to bez wpływu na wcześniejsze jego ustalenia, co do istniejącego na gruncie stanu prawnego, wynikającego z dostępnej dokumentacji archiwalnej. W sytuacji, gdyby ten stan prawny wynikający z dokumentacji różnił się od stanu istniejącego aktualnie na gruncie, to wykazanie powyższej okoliczności – zgodnie z zasadą ciężaru dowodów wyrażoną w art. 6 k.c. – leżało po stronie pozwanych, którzy na przykład broniąc się podniesieniem skutecznego zarzutu zasiedzenia, bądź przeprowadzeniem postępowania rozgraniczeniowego i musieliby wykazać, że w ten sposób doszło do zmiany położenia granicy pomiędzy nieruchomościami stron. Do tego czasu, aż taka granica nie została prawnie ustalona, są oni zobowiązani przestrzegać zakresu prawa własności powoda, wynikający z dostępnej dokumentacji geodezyjnej i nie naruszać tego prawa. Z tych też względów roszczenie negatoryjne strony powodowej zasługiwało na pełne uwzględnienie.

Wprawdzie w trakcie głosów stron – już po przeprowadzeniu postępowania dowodowego – pełnomocnik powoda zmodyfikował swoje dotychczasowe stanowisko w ten sposób, że wniósł o wydanie pasa gruntu oznaczonego punktami B1, C1, D, A na mapie do opinii uzupełniającej biegłego oraz zakazanie pozwanym dalszego naruszania prawa własności powoda – wskazując przy tym, że pozwani nadal są w posiadaniu spornego pasa gruntu należącego do powoda (k. 144), tym niemniej takie żądanie o wydanie spornej części nieruchomości nie mogło być uwzględnione. Nie budzi wątpliwości, że takie żądanie w odniesieniu do niniejszej sprawy stanowiło nowe roszczenie strony powodowej oparte na zupełnie innej podstawie zarówno prawnej, jak i faktycznej, albowiem w pozwie zostało zgłoszone roszczenie negatoryjne (oparte na art. 222 § 2 k.c.), zaś powyższe żądanie wydania spornego pasa gruntu stanowiło już roszczenie windykacyjne oparte na art. 222 § 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać wydania należącej do niego rzeczy od osoby, która tą rzeczą włada faktycznie. Zgodnie z treścią art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zaś strony mogą aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej (art. 217 § 1 k.p.c.). W kontekście powyższego należy przyjąć, że strona powodowa aż do zamknięcia rozprawy może dokonać modyfikacji wniesionego powództwa (w myśl art. 193 k.p.c.) – w tym również przekształcenia roszczenia negatoryjnego w roszczenie windykacyjne, np. w przypadku utraty posiadania nad sporną rzeczą w toku procesu (odrębną kwestią jest już natomiast to czy oba roszczenia mogą być równocześnie zgłoszone w jednej sprawie). Jednakże zgodnie z treścią art. 193 § 2¹ k.p.c. zmiana powództwa może być dokonana wyłącznie w piśmie procesowym i wówczas stosuje się do takiego pisma odpowiednio przepis art. 187 k.p.c. dotyczący wymogów formalnych pozwu. Poprzez wprowadzenie przepisu art. 193 § 2¹ k.p.c. ustawodawca jednoznacznie przesądził, że zmiana powództwa w toku sprawy nie może być zasadniczo dokonana w formie ustnej na rozprawie (nawet przy obecności wszystkich stron), lecz musi nastąpić w formie pisma procesowego (wyjątkiem są tutaj sprawy o roszczenia alimentacyjne i roszczenia dochodzone w postępowaniu odrębnym z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przez pracownika lub ubezpieczonego działających bez adwokata lub radcy prawnego). Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r. (sygn. akt I ACa 377/13 – LEX nr 1383482) błędne jest stanowisko, według którego z art. 193 § 3 k.p.c. wynika, że możliwa jest zmiana powództwa dokonana ustnie w obecności pozwanego na rozprawie, albowiem powołany przepis nie uchyla obowiązku wynikającego z art. 193 § 2¹ k.p.c., a jedynie modyfikuje czas od którego powstają skutki zmiany powództwa, jeżeli zostało ono dokonane ustnie na rozprawie w obecności pozwanego, a następnie w piśmie procesowym (tj. w takiej sytuacji zmiana powództwa jest skuteczna od dnia złożenia ustnego oświadczenia, pod warunkiem dokonania jej również w piśmie procesowym). Powyższe stanowisko skład Sądu rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela. W tym stanie rzeczy modyfikację powództwa polegającą na rozszerzeniu żądania strony powodowej również o wydanie spornego pasa gruntu należało przyjąć za nieskuteczną, a takie żądanie za niezasadne. Na marginesie należy zauważyć, że pełnomocnik powoda, na podstawie pełnomocnictwa złożonego do akt niniejszej sprawy, był umocowany do reprezentowania powoda I. C. wyłącznie w sprawie dotyczącej roszczenia negatoryjnego (por. treść pełnomocnictwa z k. 26 – „do sprawy o zakazanie naruszania własności nieruchomości”, ewentualnie treść pełnomocnictwa z k. 5 – „do sprawy o nakazanie przywrócenia powodowi posiadania pasa gruntu nieruchomości i zakazanie dalszego naruszania jego posiadania”), a zatem należało uznać, że nie był on umocowany w ramach tego oświadczenia mocodawcy do dochodzenia roszczenia

windykacyjnego. Niezależnie od powyższego, materiał dowody zgromadzony w niniejszej sprawie pozostawał w sprzeczności z twierdzeniem strony powodowej, która finalnie wskazywała, że sporny pas gruntu pozostaje obecnie w posiadaniu pozwanych, gdyż strona powodowa nie udowodniła, aby pozwani poza czynami świadczącymi o naruszaniu prawa własności powoda do nieruchomości nr (...), pozbawili go władztwa nad tą rzeczą. Zatem należało uznać, iż powyższa okoliczność nie została należycie wykazana w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Rejonowy na mocy art. 222 § 2 k.c. uwzględnił roszczenie negatoryjne strony powodowej i orzekł w tym przedmiocie, jak w pkt I sentencji wyroku, zaś w zakresie roszczenia o wydanie spornego pasa gruntu (roszczenia windykacyjnego) – Sąd uznając je za całkowicie niezasadne orzekł o jego oddaleniu.

O kosztach postępowania sądowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., uwzględniając przy tym, że pozwani przegrali proces i w konsekwencji obciążono ich tymi kosztami w całości i solidarnie, zarówno w zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych w kwocie 2.624,04 zł, jak też kosztów poniesionych przez stronę przeciwną w wysokości 1.737 zł (pkt III i IV sentencji orzeczenia).